

Sygn. akt I Ca 119/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Antoni Smus

Sędziowie SO Elżbieta Zalewska-Statuch

SO Joanna Składowska

Protokolant stażystka Karolina Jackowska

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa O. S.

przeciwko J. S.

o alimenty

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 17 stycznia 2014 r. sygn. akt III RC 455/13

I. zaskarżony wyrok w punktach 1 i 2 w ten sposób zmienia, że zasądzone w punkcie 1 alimenty obniża z 550zł do 400 (czterysta) zł miesięcznie;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. znosi między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt Ca 119/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 17 stycznia 2014r. Sąd Rejonowy w Wieluniu zasądził od pozwanego J. S. na rzecz jego małoletniej córki O. S. alimenty w kwocie po 550 złotych miesięcznie, płatne z góry do 10-go dnia każdego miesiąca do rąk matki małoletniej I. S. wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 15 listopada 2013 roku, oddalając powództwo w pozostałej części i nieobciążając pozwanego kosztami postępowania w sprawie.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, którego istotne elementy przedstawiają się następująco:

I. S. i pozwany J. S. pozostają w związku małżeńskim. Mają jedno dziecko - małoletnią powódkę O. S., urodzoną (...). Obecnie małoletnia ma 14 lat. Uczęszcza do pierwszej klasy gimnazjum. Na potrzeby małoletniej składają się: koszty zakupu żywienia w kwocie około 500 złotych, odzieży około - 200 złotych, środków czystości i higieny około - 150 złotych, wydatki szkolne - 50 złotych, opłata za telefon - 50 złotych. Dziewczynka otrzymuje także kieszonkowe w wysokości 50 złotych miesięcznie. Leczy się laryngologicznie (choruje na zatoki od kilku lat), a także dermatologicznie na trądzik (koszty zakupu leku to kwota około 150 złotych miesięcznie). Bierze leki odczulające. Dodatkowo wizyta prywatna u laryngologa kosztuje 60 złotych, a u dermatologa - 50 złotych, obecnie korzysta z wizyt raz w miesiącu.

I. S. ma 43 lata. Pracuje jako ochroniarz w Zakładach (...) w M. i zarabia około 1 380 złotych brutto miesięcznie. Dojeżdża do pracy, ponosząc z tego tytułu koszty w wysokości około 160 złotych miesięcznie. Posiada gospodarstwo rolne o pow. 3 ha.

Pozwany J. S. ma 44 lata. Od października 2013 roku przebywa w Polsce. Od trzech lat pracuje w Niemczech w branży budowlanej. Zarabia 1 200 euro miesięcznie. W trakcie pobytu w Niemczech ponosi koszty mieszkania w wysokości 150 euro, żywienia w kwocie 100 euro i koszty dojazdu do pracy 50 euro. W Polsce na wyżywienie przeznaczona kwota około 500 złotych miesięcznie, nie kupuje odzieży. Środki czystości i kosmetyki przywozi z Niemiec. Pali papierosy - około 10 sztuk dziennie. Na małoletnią córkę płaci alimenty w wysokości 350 złotych miesięcznie. Podczas pobytu w Polsce zabrał córkę na zakupy, podczas których zakupił jej odzież za kwotę 1 000 złotych. Dał również żonie i córce pieniądze na wizytę u lekarza. Pozwany z zawodu jest cieślą, ma także kwalifikacje spawalnicze. Posiada prawo jazdy kategorii A, B, T.

J. S. nie jest w pełni zdrowy - ma nieprawidłowe wartości cholesterolu, ponadto cierpi bóle kręgosłupa i nerwicę. Miesięcznie na leki wydaje około 300 złotych. Podczas pobytu pozwanego w Polsce małżonkowie mieszkają razem, natomiast nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego. Koszty opłat za prąd, media, wywóz nieczystości i wodę ponoszą po połowie. Powódka samodzielnie ponosi koszty ubezpieczenia domu w kwocie 350 złotych rocznie. W razie nieobecności powódki pozwany obecnie podczas pobytu w Polsce przygotowuje obiad dla córki.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy wskazał, że zostały spełnione przesłanki do częściowego uwzględnienia powództwa w myśl art. 133 § 1 kro.

W niniejszej sprawie to powódka obecnie swój obowiązek alimentacyjny w przeważającej mierze wypełnia poprzez własne starania w wychowanie dziecka podczas pobytu pozwanego w Niemczech. Pozwany z racji swojej pracy za granicą widuje się z dzieckiem jedynie przez parę miesięcy w roku i mimo, że podczas pobytu w Polsce kupuje małoletniej potrzebne rzeczy, niemniej nie wypełnia to jego obowiązku w pełnym zakresie.

Stąd Sąd pierwszej instancji za zasadne uznał zasądzenie od pozwanego na rzecz jego córki alimentów w wysokości mniej więcej połowy kosztów niezbędnych na utrzymanie małoletniej. Zdaniem Sądu tak ustalone alimenty nie przekraczają możliwości finansowych pozwanego. Pozwany otrzymuje wynagrodzenie nie mniejsze niż 1200 euro. Poza powódką nie ma nikogo innego na utrzymaniu. Poza pewnymi dolegliwościami jest osobą zdrową, mającą bogate doświadczenie zawodowe, z perspektywą wykonywania dobrze płatnego zawodu spawacza, czy przy pracach budowlanych. Sytuacja pozostawania w Polsce jest sytuacją przejściową, a przy ustalaniu zdolności alimentacyjnej zobowiązanych nie tylko należy brać pod uwagę deklarowanych przez nich zarobków, ale obiektywne, faktyczne możliwości zarobkowe, które u pozwanego, przy uwzględnieniu jego umiejętności zawodowych i doświadczenia, są bardzo wysokie. Zakres obowiązku alimentacyjnego może i powinien być większy od wynikającego z faktycznych zarobków i dochodów zobowiązanego, jeśli przy pełnym i właściwym wykorzystaniu jego sił i umiejętności zarobki i dochody byłyby większe, a istniejące warunki społeczno-gospodarcze i ważne przyczyny takiemu wykorzystaniu nie stoją na przeszkodzie.

Z rozstrzygnięciem Sądu pierwszej instancji nie zgodził się pozwany, który zaskarżył wyrok w zakresie wysokości zasądanego świadczenia alimentacyjnego i wniósł o jego zmianę poprzez uznanie, że w istniejącej sytuacji pozwany jest w stanie wywiązać się z obowiązku alimentacyjnego na rzecz małoletniej córki O. S. w kwocie 350 złotych

miesięcznie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wieluniu.

W uzasadnieniu apelacji pozwany podniósł, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego przedstawicielka ustawowa powódki znacznie zawyżyła koszty utrzymania małoletniej, w tym w zakresie kosztów poniesionych na korepetycję córki, kosztów jej leczenia dermatologicznego i laryngologicznego, kosztów wyżywienia i zakupu środków higienicznych. Nadto wskazał, że zasądzone alimenty przekraczają jego możliwości finansowe, gdyż obecnie zarejestrowany jest jako osoba bezrobotna, bez prawa do zasiłku, a pracodawca z Niemiec poinformował go, że nie ma dla niego zatrudnienia. W tej sytuacji korzystając z pomocy rodziny jest w stanie partycypować w kosztach utrzymania córki jedynie w kwocie po 350 złotych miesięcznie.

Przedstawiciela ustawowa małoletniej powódki w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego J. S. na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 600 złotych.

W uzasadnieniu podniosła, iż pozwany od lutego 2014r. podejmuje w kraju prace dorywcze w sektorze budowlanym w wymiarze 10 godzin dziennie łącznie z sobotami, zatem niewątpliwie stać na łożenie na utrzymanie córki po 550 złotych miesięcznie. Zwłaszcza, iż do momentu wytoczenia sprawy o alimenty pracował on za granicą i zarabiał 10 000 złotych miesięcznie. Pracę tę przerwał celowo i z tego też względu zdaniem przedstawicieli ustawowej małoletniej winien mieć tu zastosowanie art. 136 kro. Wymieniona wskazał nadto, że pozwany od dłuższego czasu nie rozmawia z nią ani z córką zatem nie posiada on wiedzy na temat rzeczywistych potrzeb małoletniej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest częściowo zasadna.

Ponowna analiza materiału dowodowego dokonana w trakcie postępowania apelacyjnego jednoznacznie wskazuje, że możliwości zarobkowe i majątkowego pozwanego nie są obecnie na tyle korzystne, aby uzasadniały ustalenie alimentów na kwotę po 550 złotych miesięcznie. Pozwany uznał wysokość alimentów na rzecz małoletniej do kwot po 350 złotych miesięcznie, podnosząc, iż w przypadku podjęcia stałego zatrudnienia zobowiązuje się przekazywać na rzecz córki po 550 złotych.

Aktualnie, wbrew oczekiwaniom, pozwany nie uzyskał propozycji zatrudnienia za granicą, a zatem trudno podzielić zapatrywanie Sądu pierwszej instancji, iż mamy do czynienia z sytuacją przejściową w tym zakresie. J. S. zarejestrowany jest jako osoba bezrobotna, poszukująca pracy w kraju. Powyższe wskazuje, że posiada on bardziej skomplikowaną, aniżeli ustalił to Sąd Rejonowy, sytuację materialną. Brak jest przy tym jakichkolwiek dowodów na to, że pozwany podejmując prace dorywcze uzyskuje faktyczne dochody wyższe od deklarowanych, a w szczególności na poziomie określonym przez przedstawicielkę ustawową powódki.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż z uwagi na posiadane kwalifikacje, możliwości zarobkowe J. S. są większe, nie mniej Sąd nie może orzekać w oderwaniu od aktualnej sytuacji zobowiązanego, który jak się okazało, po kilku latach pracy za granicą zmuszony jest do zorganizowania sobie życia zawodowego w kraju, co oczywiście może wymagać odpowiednich zabiegów i czasu. Wbrew zaś stanowisku zawartemu w odpowiedzi na apelację, strona powodowa nie zaprezentowała materiału uzasadniającego przyjęcie, że utrata pracy w Niemczech była zawiniona przez pozwanego.

Odnosząc się natomiast do realnych kosztów utrzymania małoletniej O., stwierdzić należy, że mimo iż cierpi na schorzenia dermatologiczne (trądzik) i laryngologiczne, to rozwija się prawidłowo. Wg twierdzeń pozwu największe koszty utrzymania związane są z zabezpieczeniem potrzeb małoletniej w zakresie jej wizyt u specjalistów i zakupu lekarstw, a zatem mając na uwadze, że dziewczynka systematycznie poddawana jest terapiom, uznać należy, iż jest to sytuacja przejściowa. Należy także podzielić argumentację pozwanego, że wartości podane przez matkę małoletniej wydają się zawyżone. Odnosząc kwoty deklarowanych wydatków do osiągniętych dochodów, należało poddać w wątpliwość rzetelność złożonego zestawienia, w szczególności z uwagi na brak jakiegokolwiek dowodu ich poniesienia.

I. S. nie załączyła choćby jednego paragonu dotyczącego zakupu leków, czy kosztów wizyty lekarskiej, także w postępowaniu apelacyjnym, chociaż wg jej twierdzeń są to wydatki regularne, a zatem nie powinno to nastęrczyć żadnych trudności.

Podsumowując, Sąd Okręgowy uznał, że pozostają w zasięgu możliwości zarobkowych pozwanego i są adekwatne do rzeczywistych potrzeb powódki alimenty w kwocie po 400 złotych miesięcznie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § kpc zmienił zaskarżony wyrok orzekając o stosownym obniżeniu zasądzzonego świadczenia, w pozostałym zaś zakresie oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 kpc, znosząc je między stronami.